

Daria Bręczewska-Kulesza

Neorenesans w architekturze bydgoskich kamienic

Przechadzając się ulicami bydgoskiej starówki i śródmieścia, widzimy ciągi na pierwszy rzut oka podobnych kamienic. Uważniejsze przyjrzenie się im pozwala zobaczyć różnorodność fasad powstających pod wpływem aktualnie panującej mody bądź to na style historyzujące w II połowie XIX w. lub już później, na przełomie XIX i XX stulecia na styl malowniczy, Landhaus, secesję czy wczesny modernizm. W zależności od dzielnicy i okresu jej zabudowy dominują tam różne typy fasad. W całym mieście najwięcej budynków powstało pod wpływem bardzo popularnych w II połowie XIX w. nurtów neorenesansowych. Występują one przede wszystkim na terenach przyłączonych do Bydgoszczy po 1850 r.¹, gdzie wzmożony ruch budowlany panował w ostatniej ćwierci XIX wieku. W latach siedemdziesiątych XIX w. przebudowano również wiele kamienic na Starym Mieście, nadając ich fasadom neorenesansowy wystrój.

Fasada dziewiętnastowiecznej kamienicy czynszowej była swego rodzaju kostiumem architektonicznym budynku, nieoddającym jego wnętrza i zazwyczaj dużo bogatszym niż to, co kryła za sobą. Przy projektowaniu elewacji frontowych często sięgano do wzorników architektonicznych. Wiodące ośrodki europejskie, jak Paryż, Wiedeń czy Berlin, wytworzyły charakterystyczne typy rozwiązań, będące wzorcami dla innych miast. W północnej i zachodniej Polsce, w tym również w Bydgoszczy, ze względu na uwarunkowania polityczne i kul-

¹ Informacje na temat rozwoju przestrzennego Bydgoszczy patrz: I. Jastrzębska-Puzowska, *Od miasteczka do metropolii. Rozwój architektoniczny Bydgoszczy w latach 1850-1920*, Toruń 2006, s. 29-30; *Atlas historyczny miast polskich*, t. II: *Kujawy*, z. 1: *Bydgoszcz*, red. A. Czacharowski, Toruń 1997, s. 9.

turowe, najsilniej oddziaływały wzorce niemieckie, a przede wszystkim berlińskie. W masowym budownictwie mieszkaniowym wystrój elewacji frontowej starano się traktować uniwersalnie, w zależności od zasobności portfela inwestora. Dekorowano zarówno luksusowe kamienice, jak i domy przeznaczone dla biedniejszej ludności. Fasady tych pierwszych zdobiła projektowana indywidualnie przez architekta dekoracja, drugie natomiast pokrywał produkowany masowo detal, wytwarzany według szablonów. Bogate zdobnictwo elewacji w II połowie XIX stulecia świadczyło o randze właściciela i podnosiło wartość rynkową kamienicy². Pewien wpływ na wygląd fasad miały również zmieniające się i opracowywane indywidualnie dla miast przepisy budowlane, określające dokładnie wielkość elementów dekoracji fasady. Dotyczyło to również głębokości i szerokości balkonów, wykuszy czy ryzalitów³.



Il. 1. Wzorce fasad, K.F. Schinkel, 1826, repr. wg M. Hecker

W 1826 r. K.F. Schinkel w swych wzorcowych projektach miejskiego domu mieszkalnego stworzył pierwsze teoretyczne wzorce rozplanowania elewacji, używane w ogólnym zarysie jeszcze w II połowie XIX w. (il. 1). Architekt zaproponował fasady o klasycznych proporcjach i horyzontalnej

² P. Krakowski, *Fasada dziewiętnastowieczna. Ze studiów nad architekturą wieku XIX*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace z Historii Sztuki, Kraków 1981, z. 16, s. 55-73; W. Krassowski, *Ascetyczna ozdoba w architekturze 2. poł. XIX w.*, [w:] *Sztuka 2 połowy XIX w.*, Materiały z sesji SHS, Łódź 1971, Warszawa 1973, s. 139-141.

³ Najważniejszym zbiorem przepisów dotyczących budownictwa było *Rozporządzenie policji budowlanej dla miast i kilku gmin wiejskich z miejskim sposobem budowania obwodu rejencyjnego Bydgoszcz*, z dnia 12 grudnia 1905 r. (*Baupolizeiverordnung für die Städte und einige Landgemeinden mit städtischer Bauart des Regierungsbezirks Bromberg*), wydane w 1906 r. Dotyczyło wszystkich spraw związanych z architekturą miejską i było podsumowaniem dotychczas publikowanych rozporządzeń. W ustawie unormowano również wiele spraw dotyczących budownictwa mieszkaniowego.

kompozycji, podkreślonej liniami gzymsów i jednostajnym rytmem okien. Nowością była próba uwypuklenia na fasadzie ważności poszczególnych kondygnacji. Wprowadzenie ujednoliconych podziałów elewacji miało w zamyśle Schinkla zunifikować charakter sąsiadujących kamienic i pozwolić odbierać ulicę jako całość. Architekt uważał klasycyzm, opierający się na formach antyku greckiego, za najbardziej odpowiedni styl dla kształtowania elewacji miejskich domów mieszkalnych⁴. Spokojne i powściągliwe formy wypracowane przez Schinkla cieszyły się ogromnym powodzeniem do lat sześćdziesiątych XIX w., kiedy zastąpiły je bogato dekorowane fasady.

Uwarunkowania społeczne i ekonomiczne XIX stulecia, wraz z charakterystycznym dla tego okresu szacunkiem dla przeszłości, stanowiły podatny grunt dla odradzania się stylów historycznych. Przez cały XIX w. niemal równolegle wskrzeszono różne style, poczynając od neogrecyzmu i form bizantyńskich, po neoromanizm i neogotyki oraz różne odmiany neorenesansu. Architekci starali się pracować w duchu jednego stylu, przykładając wagę do badania jego zasad i naśladowania szczegółów, bądź tworzyli swoiste, charakterystyczne dla danego stylu kompilacje. Pomocne były liczne książki o architekturze ze szczegółowymi rysunkami oraz muzealne zbiory detali architektonicznych.

Wiodącą rolę w budownictwie czynszowym odgrywały wzorce renesansowe. Popularne było łączenie architektury włoskiego renesansu i motywów klasycystyczno-antykizujących, przy zachowaniu klasycznych zasad harmonii, proporcji i równowagi.

Najsilniejsze wpływy wczesnego renesansu florenckiego występowały w architekturze Niemiec i Rosji⁵. W I połowie XIX stulecia widoczne były w architekturze Monachium. W II połowie stulecia wiodącą rolę przejęły Berlin i Petersburg, choć z wzorców tych korzystano także w innych miastach. W Berlinie wzniesiono szereg budynków mieszkalnych świadczących o zainteresowaniu formą florenckiego pałacu, jak na przykład dom Reichenheimów, wzniesiony według projektu Friedricha Hitziga po 1850 r. Duże znaczenie dla rozwoju neorenesansu o proveniencji florenckiej miały wydane tu wzorniki autorstwa Ferdinanda Wilhelma Holza (1843 r.) i Hermanna Schüttego (1896 r.)⁶.

⁴ M. Hecker, *Die Berliner Mietkaserne*, [w:] *Die deutsche Stadt im 19 Jahrhundert. Stadtplanung und Baugestaltung im industriellen Zeitalter*, München 1974, s. 284-285.

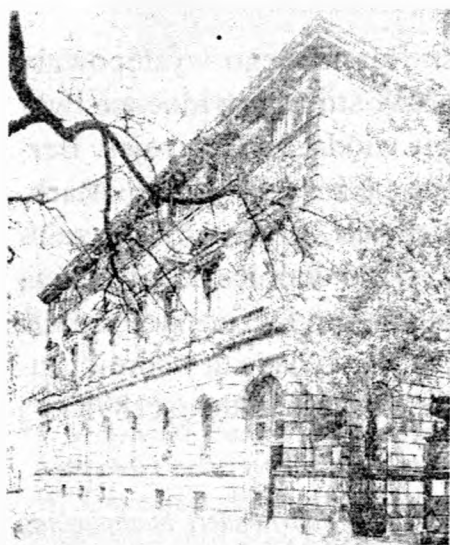
⁵ Patrz: T. Grygiel, *Florenckie Quattrocento w architekturze polskiej XIX i XX w.*, BHS, XLVIII: 1986, nr 1, s. 21-25.

⁶ F.W. Holz, *Sammlung architektonischer Entwürfe von städtischen Gebäudeansichten mit Details der Architektur*, Berlin 1843; H. Schütte, *Ornamentale und architektonische Studienblätter aus Italien, mit besonderer Berücksichtigung der florentinischen Renaissancearchitektur, aufgenommen und gezeichnet*, Berlin-New York 1896 (podane za: T. Grygiel, op. cit., s. 23).

W Petersburgu styl ten wykorzystywano przede wszystkim przy budowie siedzib arystokratycznych rodów. W drugiej połowie XIX w. przykładano wagę do wierności pierwowzorom, a najważniejszą rolę pełniło surowe w wyrazie bojniowanie.

Ogromny wpływ na rozwiązania fasad kamienic czynszowych miały budowle pałacowe rzymskiego cinquecenta. Około połowy XIX w. nastąpiło niejako zrównanie zamku, pałacu i domu mieszkalnego. Fasady kamienic stawały się coraz bardziej dekoracyjne. W całej Europie widoczne było dążenie do nadania domom miejskim pałacowego charakteru, będące rodzajem zbiorowej manifestacji mieszczaństwa, klasy świadomej zdobytego znaczenia społecznego i osiągniętego sukcesu⁷.

Z form włoskiego, dojrzałego renesansu korzystał słynny berliński architekt Gottfried Semper, który w latach 1830-1835 podróżował po Italii. Dziełem stworzonym pod widocznym wpływem rzymskiej architektury był między innymi wzniesiony w latach 1845-1848 Pałac Oppenheimów w Dreźnie (il. 2), ogólnie przywołujący na myśl rzymski Palazzo Farnese⁸. Bardzo popularnym, prywatnym architektem berlińskim korzystającym z motywów renesansowych był uczeń Schinkla – Georg Friedrich Hitzig. Swój styl oparł na gęstej artykulacji lic budowli, łącząc schematy dojrzałego, włoskiego odrodzenia z elementami późnoklasycystycznymi i nawiązującymi do renesansu francuskiego⁹.

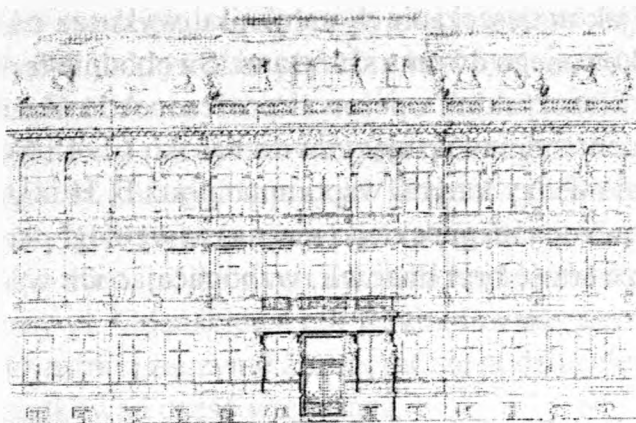


Il. 2. Drezno, pałac Oppenheimów, Bürgerwiese 5-7, proj. G. Semper, repr. wg T. Grygiel, *Florenckie Cinquecento w historyzmie...*

⁷ W. Krassowski, op. cit., s. 139.

⁸ T. Grygiel, *Florenckie Cinquecento w historyzmie. Z problematyki recepcji*, „Rocznik Historii Sztuki”, t. XXIII, Warszawa 1998, s. 171-185.

⁹ T. Grygiel, *Wpływ Monachium i Berlina w architekturze Warszawy doby historyzmu*, Warszawa 2005, s. 16.



Il. 3. Fasada kamienicy przy Wilhelmstrasse 66, Berlin, proj. F. Hitzig, repr. wg Zeitschrift für Bauwesen, 1869

Architekt spopularyzował typ malowniczej i nieregularnej *włoskiej willi* w architekturze wielorodzinnej (il. 3).

W wydawanych w latach siedemdziesiątych XIX w. podręcznikach dla budowniczych podawano przykłady kompozycji fasad domów mieszkalnych wzorowanych na budowach pałacowych włoskiego odrodzenia. Podkreślano tu podział horyzontalny na trzy strefy: cokół, część środkową i część wieńczącą. W kamienicy cokół oddzielony gzymsem obejmował parter lub parter i I piętro, część wieńcząca natomiast ostatnie piętro z poddaszem lub samo poddasze. Najbogatszą dekorację zalecano dla części środkowej¹⁰. Podział ten stosowany był w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w.

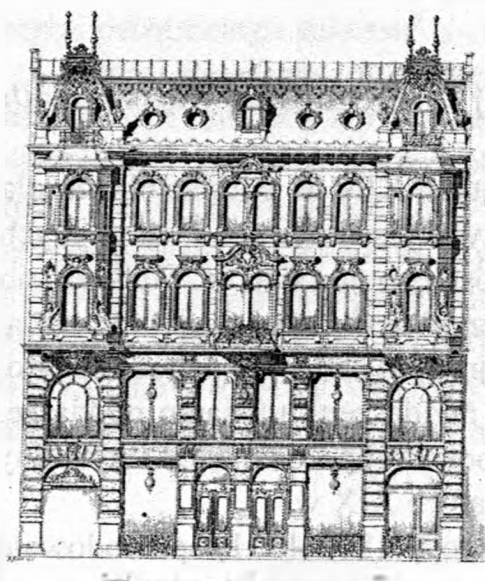
Zwycięstwo państwa Pruskiego nad Francją (1870-1871) spowodowało znaczne ożywienie gospodarcze. Sprzyjające warunki ekonomiczne oraz wzrastający po 1870 r. nacjonalizm niemiecki przyczynił się do spopularyzowania form tzw. *niemieckiego renesansu* zwanego *Altdeutschestil*, który stał się ulubionym stylem Prus¹¹. Korzystano z form manieryzmu północnego, takich jak ornamenty okuciowe, okuciowo-zwijane, stosowanie okładziny z surowej cegły, w ostatnim dwudziestoleciu XIX w. z czerwonej licówki. Architekci często łączyli formy renesansu północnego z renesansem francuskim, a także francuskiego lub północnego z włoskim. Przykładem komponowania obok siebie elementów o proveniencji niemieckiej i francuskiej mogą być realizacje berlińskiej spółki architektów Cremer i Wolfenstein¹². Z kolei w stylu *staroniemieckim* na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. specjalizowała się berlińska spółka architektów Heinrich Kayser i Karl von Grossheim, używając

¹⁰ A. Geul, *Die Anlage der Wohngebäude mit besondere Rücksicht auf das städtische Wohn- und Miethaus*, Stuttgart 1868, s. 32.

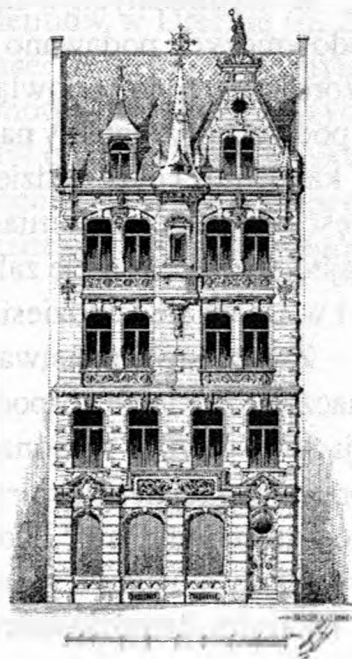
¹¹ A. Tomaszewicz, *Wrocławski dom czynszowy 1808-1918*, Wrocław 2003, s. 108.

¹² Ibidem, s. 111.

charakterystycznych elementów, jak umieszczanie w narożniku wykusza nakrytego kopułką lub hełmem, flankowanego dwoma szczytami. Swobodnie formami zarówno północnymi, jak i francuskimi operował profesor A.L. Zaar z Berlina, łącząc je niekiedy z elementami nawiązującymi do baroku (il. 4 i 5). Do stylu francuskiego nawiązywał między innymi wspomniany już F. Hitzig. Zwrot w kierunku francuskiego, a później niemieckiego renesansu wzmógł plastyczność fasad i zaczął rozbijać zwartość brył budowli, wzbogacając ich walory malarskie i światłocieniowe.



Il. 4. Fasada kamienicy przy Wilhelmstrasse 66, Berlin, proj. F. Hitzig, repr. wg Zeitschrift für Bauwesen, 1869



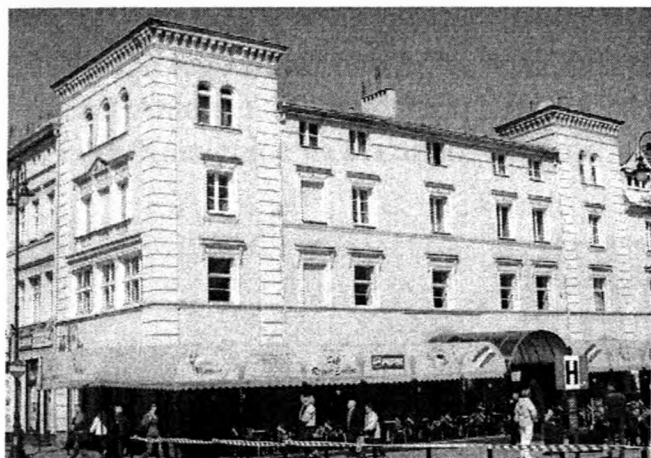
Il. 5. Berlin, róg Keiser Wilhelm i Münzstrasse, fasada kamienicy, proj. A.L. Zaar, repr. wg Architektonische Rundschau, 1890, z. 11

Architektura Bydgoszczy była architekturą prowincji, której twórcy nie zamierzali konkurować z architektonicznymi centrami. Nie mieli też aspiracji dokonywania przełomów, wyżej ceniąc sobie mieszczańską tradycję i stabilność od nowinek. Bydgoscy twórcy nie zamykali się jednak na nowe wpływy, lecz stosowali je rozważnie, na miarę potrzeb inwestorów. Zjawisko to uwidacznia się zwłaszcza w architekturze kamienic czynszowych, wznoszonych w większości przez lokalnych architektów i pozostającej w całości w prywatnych rękach.

Około połowy XIX stulecia zaczęto komponować fasady w oparciu o wzory K.F. Schinkla. W kompozycji elewacji dominowały horyzontalne linie gzym-

sów rozdzielających kondygnacje i rytmicznie rozmieszczone osie okien. Budynki pokrywano płytkim boniowaniem¹³. Okna zdobily skromne opaski i zwieńczenia naczółkami¹⁴ w formie odcinków gzymsów. Przykładami budynków z tak opracowanymi elewacjami mogą być wzniesione około połowy XIX w. kamienice przy ul. Gdańskiej 19, 40, 49, 61¹⁵. W latach sześćdziesiątych XIX stulecia projekty wzbogacono, dodając antykizujący detal w postaci pilastrów, trójkątnych naczółków, konsolek, jak na przykład w kamienicach przy ul. Gdańskiej 7 i 9. Rozbudowano gzymsy koronujące o pasma fryzów. Wyraźniej zaczynał zaznaczać się podział elewacji na trzy strefy – cokół, część środkową i część wieńczącą.

W I połowie lat sześćdziesiątych XIX w. powstało kilka budynków naśladowujących formy kamienicy czynszowej o cechach *włoskiej willi*, propagowanej przez F. Hitziga. Należą do nich dwa narożne budynki przy ul. Długiej 3 i Starym Rynku 7 (il. 6) przebudowane w latach sześćdziesiątych XIX w. Podczas przebudowy zmieniono aranżację fasad. Naroża i boczne części budynków nadbudowano o jedną kondygnację i nadano im formę wieży ujętej pionowymi pasami boniowania. Okna najwyższej kondygnacji miały formę biforiów i triforiów. Kamienice przykryto płaskim dachem, elewacje ozdobiono prostym, antykizu-



Il. 6. Bydgoszcz, Stary Rynek 7 róg Mostowej, przeb. w l. 60. XIX w. (fot.)

¹³ Boniowanie – dekoracyjne opracowanie lica muru kamiennego przez profilowanie krawędzi ciosów lub naśladownictwo tego w tynku, patrz: *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 1996, s. 49.

¹⁴ Naczółek – fronton – szczyt w architekturze klasycznej lub posługującej się klasycznymi formami, małe frontony oparte na kolumnach, pilastrach, konsolkach itp. wieńczące otwory np. okienne lub wnęki są charakterystyczne dla architektury nowożytnej; patrz: *Słownik...*, s. 125.

¹⁵ Przykłady bydgoskich kamienic z fasadami nawiązującymi do wzorców Schinkla oraz różnych form neorenesansu wraz z nazwiskiem projektanta, okresem budowy i materiałem źródłowym podano w tabelach na końcu artykułu. Przykłady kamienic z fasadami nawiązującymi do wzorców Schinkla i jego uczniów znajdują się w tabeli nr 1.

jącym detalem. W budynku przy ul. Długiej okna połączono w grupy zwieńczone wspólnymi, trójkątnymi naczółkami. Pokrewnych form użyto w nieistniejącej obecnie kamienicy przy ul. Mostowej 9 róg Grodzkiej 3 zbudowanej około 1860 r. Obiekty te wpisują się w nurt neorenesansu o proveniencji włoskiej¹⁶.

Budynki wznoszone od połowy lat siedemdziesiątych XIX w. miały coraz bogatszą dekorację. W bydgoskim budownictwie czynszowym zaczęły królować różne formy neorenesansu.

Często łączono antykizujące ornamenty zdobnicze, jak palmety, motywy liści akantu, fryzy¹⁷ ząbkowe czy meandrowe, astragale z elementami o proveniencji renesansowej, jak głębokie boniowanie czy balustrady. Opaski okienne zastąpiono pilastrami¹⁸ i półkolumnami podtrzymującymi trójkątne lub łukowe naczółki. Nowym elementem było podkreślanie bocznych osi lub osi symetrii budynku pozornymi ryzalitami. W kompozycji elewacji obowiązywała zasada trójpodziału, uwypuklająca cokół – parter, piętra jako część środkową i poddasze jako część wieńczącą. Elementy antykizujące i renesansowe często łączono w jednym motywie dekoracyjnym. Wśród tak opracowanych kamienic wyróżniają się projekty C. Stampehla, jak na przykład przy ul. Konarskiego 7 i 9 (il. 7) oraz przy ul. Długiej 32 i 35. Widać w nich wyraźne wpływy prac berlińskiego architekta F. Hitziga¹⁹.



Il. 7. Bydgoszcz, Konarskiego 9, wzn. w 1877 r., proj. C. Stampehl (fot.)

¹⁶ Przykłady kamienic z fasadami o cechach włoskiej willi znajdują się w tabeli nr 2 umieszczonej na końcu artykułu.

¹⁷ Fryz – poziomy pas dekoracyjny, o motywach zmieniających się w zależności od epok stylowych; patrz: *Słownik...*, s. 125.

¹⁸ Pilaster – płaski filar przyścienny, pełniący funkcję podpory i dekoracji; patrz: *Słownik...*, s. 125.

¹⁹ Przykłady kamienic z fasadami łączącymi formy antykizujące z neorenesansowymi znajdują się w tabeli nr 3 umieszczonej na końcu artykułu.

O ile brak w Bydgoszczy budynków naśladowujących pałace włoskiego quattrocenta, moda na budownictwo w stylu włoskiego cinquecenta wywarła na miejscowych projektantów duży wpływ. Obiekty przywodzące na myśl włoskie, XVI-wieczne budowle, zwłaszcza pałace powstałe pod wpływem słynnego rzymskiego Palazzo Farnese, pojawiły się w Bydgoszczy pod koniec lat siedemdziesiątych i występowały do końca lat osiemdziesiątych XIX stulecia. Stanowiły jedną z najliczniejszych grup wśród bydgoskich kamienic.

W budynkach o tak opracowanych fasadach kondygnacje zostały wyraźnie oddzielone za pomocą wydatnych gzymsów, wydzielono też strefę podokienną, dekorowaną płycinami. Równomiernie rozmieszczone rzędy okien ujętych pilastrami, wieńczyły trójkątne bądź łukowe naczółki. W prostszej wersji część okien miała aediculowe²⁰ obramienia, pozostałe ujęte były szerokimi opaskami i zwieńczone naczółkami, wspartymi na konsolkach. W niektórych obiektach zachowano naprzemienny rytm trójkątnych i łukowych naczółków w II kondygnacji. W bydgoskich realizacjach często podkreślano środkową lub skrajną oś budynku oraz narożnik w domach usytuowanych u zbiegu ulic, za pomocą bardziej dekoracyjnego opracowania, na przykład większych kolumn, balustrad czy płycin. Przyziemia kamienic przeważnie pokrywano boniowaniem. Oś budynku podkreślona środkowym, bogato opracowanym ryzalitem zaprojektowano na przykład w kamienicy przy ul. Focha 14 (il. 8). Do tego nurtu należą wczesne prace Józefa Święckiego wykonane razem z Antonem Hoffmannem, jak na przykład budynki przy ul. Śniadeckich 42 i 46. Kamienice nawiązujące do form włoskiego cinquecenta wznoszono



Il. 8. Bydgoszcz, ul. Focha 14, wzn. w 1885 r., proj. A. Berndt, rys. ze zb. APB, A.b.m.B., sygn. 64

²⁰ Aedicula – nisza w ścianie budynku, ujęta kolumnami, pilastrami itp., zwieńczona frontonem; w tej formie opracowywano otwory okienne; patrz: *Słownik...*, s. 2.

jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XIX w., często łącząc formy cinquecenta z barokizującą dekoracją²¹.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych XIX w. przy opracowaniu fasad zaczęto używać form renesansu północnego i francuskiego. Elementy te zazwyczaj były połączone z formami o proveniencji włoskiej lub antycznej. Budynki takie stanowiły także dość liczną grupę.

W fasadach nawiązujących do renesansu północnego jako materiału wykończeniowego używano czerwonej cegły licówki, która świetnie kontrastowała z jasnym, tynkowanym detalem, naśladującym kamienną dekorację. Pseudokamienne ciosy umieszczano w obramieniach okien i drzwi oraz w pionowych pasach na skrajach elewacji, ryzalitów czy wykuszy, dla podkreślenia poszczególnych części elewacji. Tam zazwyczaj przeplatano je z czerwoną cegłą. W kompozycji fasad nadal dominowały podziały horyzontalne i symetria. Często akcentowano środkową lub boczne części elewacji, umieszczając tam ryzality. Dobór elementów dekoracyjnych był dość urozmaicony. Stosowano typowo północne ornamenty okuciowe lub zwijane oraz całą gamę motywów nawiązujących do antyku (antefiksy, palmety, meandry itp.) i renesansu (wici roślinne, arabeski, ornamenty kandelabrowe, cekinowe, konchy). Popularne były też hermy i obeliskowe sterczyny. Budynki nawiązujące do renesansu północnego często w połąci dachu miały duże facjaty, ze szczytami ozdobionymi wolutami²², zakończone sterczynami²³ obeliskowymi lub figurami. Realizacje nawiązujące do renesansu francuskiego charakteryzowały fantazyjne dekoracje, elegancja i mansardowe dachy z lukarnami oraz zróżnicowane bryły. Tu także stosowano ceglana okładzinę. Kostium renesansu francuskiego chętnie stosowano dla budynków willowych, rezydencjonalnych czy pałacowych²⁴.

Realizacje z końca lat siedemdziesiątych XIX stulecia wykazują jeszcze przewagę form antykizujących w połączeniu z półnonoeuropejskimi. Należy wymienić tu wykonane przez Carla Stampehla przebudowy kamienic przy ul. Długiej, w wyniku których budynki otrzymały nowe elewacje frontowe. W elewacji budynku pod nr. 34, okna I i II piętra architekt połączył w całość, podkreślając odrębność tych kondygnacji od strefy parteru tralkową balustradą.

²¹ Przykłady kamienic z fasadami powstałymi pod wpływem wzorców włoskiego cinquecenta znajdują się w tabeli nr 4 umieszczonej na końcu artykułu.

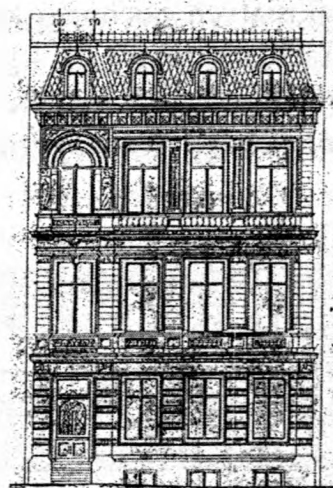
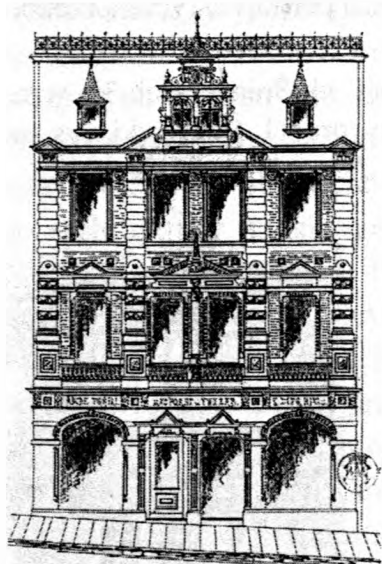
²² Woluta, ślimacznica – motyw architektoniczny w kształcie spirali lub zwoju; patrz: *Słownik...*, s. 442.

²³ Sterczyna – pionowy, wieńczący element dekoracji architektonicznej; patrz: *Słownik...*, s. 388.

²⁴ Np. poza Bydgoszczą rezydencje i pałace przemysłowców w Łodzi, patrz I. Popławska, *Architektura mieszkaniowa Łodzi w XIX w.*, „*Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki*”, Warszawa 1992, T. XIX, s. 72-86.

Zastosował tu ornamenty o różnej proveniencji. Podobną różnorodność form zdobniczych widać w kamienicy pod nr. 46. Do form północnych nawiązał w fasadzie domu pod nr. 12, stosując facjatę zdobioną sterczyną. Ten sam architekt nawiązał do eleganckich form renesansu francuskiego w budynku przy ul. Focha 24 (il. 9). Uwagę zwraca różnorodność ornamentów, umieszczenie rzeźb – postaci kobiecych w antykizujących pozach, ujmujących okno ryzalitu i mansardowy dach z lukarnami i kutym, metalowym grzebieniem. Ryzalit umieszczony na skraju elewacji urozmaicił bryłę i wprowadził nieco asymetrii. Więcej elementów o proveniencji północnej widać w kamienicach wzniesionych w latach osiemdziesiątych XIX w. Budynek przy ul. Długiej 24 zwieńczono trójkątnym szczytem facjaty, ozdobionym sterczynami i kompozycją figuralną. W aediculowym opracowaniu okien I piętra użyto dekoracji o proveniencji północnej, na przykład rollwerk²⁵, obok umieszczając wici roślinne i konchy. Bardziej północny wyraz miała kamienica przy Wełnianym Rynku 7 (il. 10) autorstwa J. Świącickiego zwieńczona niewielką facjatą i zrytmizowana pasami boniowania, imitującego ciosy kamienne i kamienne kaboszony. Coraz popularniejsze stawało się licowanie budynków czerwoną, a później też żółtą cegłą. Ciekawie prezentują się dwie kamienice przy ul. Gdańskiej 65 i 83 z masywną dekoracją i wyraźnymi podziałami pionowymi. W obu obiektach

Il. 9. Bydgoszcz, ul. Focha 24, wzn. w 1876 r., proj. C. Stampehl, rys. ze zb. APB, A.b.m.B., sygn. 40

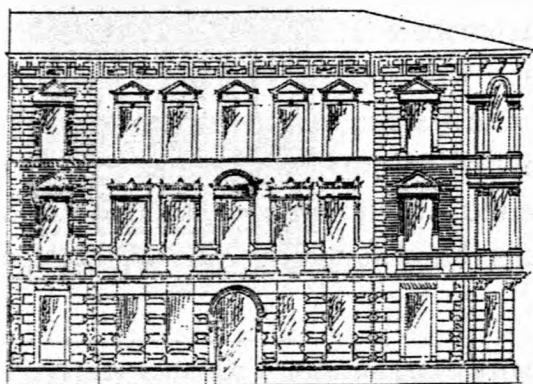


Il. 10. Bydgoszcz, ul. Wełniany Rynek 7, wzn. w 1889 r., proj. J. Świącicki, rys. ze zb. APB, A.b.m.B., sygn. 7535

²⁵ Rollwerk – zwijany ornament operujący formami taśmy blaszanej o zakończeniach zwijających się łagodnie lub spiralnie; patrz: *Słownik...*, s. 456.

wyraźnie wyróżniono ostatnie kondygnacje przez wprowadzenie okien w typie biforiów i triforiów, niewystępujące na niższych piętrach. Dom pod nr. 83 dodatkowo zdobił narożny wykusz, przykryty hełmem. Fasady kamienic stawały się coraz bogatsze, coraz częściej stosowano różne formy ornamentów na pilastrach czy płycinach. Często też mocno akcentowano trójpodział, wyraźnie oddzielając poszczególne strefy. Przykładem może być kamienica projektu Józefa Świącickiego przy ul. Śniadeckich 30 (il. 11). Budowniczy wyraźnie podkreślił strefę parteru przez wydatne boniowanie. Część środkowa – I i II piętro ujęta została pasami boniowania naśladującymi ciosy kamienne, a okna opracowane aediculowo, połączono w pary za pomocą belkowania i naczółków. Czwartą kondygnację wydzieloną szerokim gzymsem, artykułowano równomiernie rozmieszczonymi pilastrami.

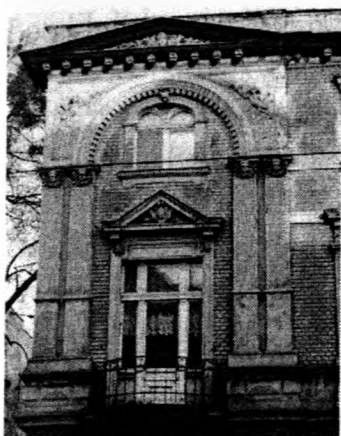
Połączenie różnych form dekoracji o proveniencji renesansowej widać także w kamienicach z początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. Coraz częściej łączono spokojne formy renesansu włoskiego z północnymi ornamentami i facjatami. Wyraźne połączenie form renesansu północnego z francuską formą dachu mansardowego widać na przykład w kamienicy przy ul. Dworcowej 31 autorstwa spółki A. Jenisch i Scheithauer. Mansardowym dachem z facjatami w typie północnym nakryty został budynek przy ul. Dworcowej 50, z elewacjami o wyraźnych cechach renesansu północnego. Z początku lat dziewięćdziesiątych pochodzi kamienica zaprojektowana przez Karla Meyera przy ul. Gdańskiej 60 (il. 12). Aediculowe oprawy okien nawiązują do renesansu włoskiego, drobny detal i dekoracja w postaci ornamentów okuciowych do północnego. W niszy między oknami I piętra ustawiono pełnoplastyczną rzeźbę



Il. 11. Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 30, wzn. w 1889 r., proj. J. Świącicki, rys. ze zb. APB, A.b.m.B., sygn. 6635

Il. 12. Bydgoszcz, ul. Gdańska 60, fragment elewacji, wzn. w poł. I. 90. XIX w., proj. C. Meyer (fot.)





Il. 13. Bydgoszcz, ul. Gdańska 88, wzn. w l. 1886-1892, proj. J. Święcicki (fot.)



Il. 14. Bydgoszcz, ul. Gdańska 90, wzn. w l. 1886-1892, proj. J. Święcicki (fot.)

kobiety nawiązującą do rzeźb antycznych. W dekoracyjnej płycinie na następnej kondygnacji umieszczono ornament kandelabrowy z inicjałami architekta.

W latach 1886-1892 powstał ciekawy zespół niewielkich kamienic i willi zaprojektowanych przez Józefa Święcickiego dla kupca Hugo Hechta przy ul. Gdańskiej nr 86 (il. 13), 88, 90 (il. 14), 92, 94, 96. W sześciu budynkach budowniczy bardzo subtelnie połączył formy renesansu włoskiego, niemieckiego i francuskiego, podkreślając ekskluzywny charakter domów i znajdujących się w nich mieszkań. Chociaż cała grupa jest ogólnie jednorodna stylistycznie, jednak każdy budynek został opracowany indywidualnie i posiada własne, wyróżniające go motywy. Zróznicowanie brył osiągnięto przez zastosowanie ryzalitów prostych i nawarstwionych, krytych hełmami lub zamkniętych trójkątnymi szczytami. Każdy z obiektów ma inne opracowanie otworów okiennych i indywidualnie dobrany detal. Można tu znaleźć okna nawiązujące do weneckich pałaców z przełomu XV i XVI w., obok nawiązań do architektury włoskiego cinquecenta, chociażby przez równomierny rytm otworów w elewacjach. Każdy budynek ma inaczej opracowane okna, raz zamknięte łukowo, raz prosto, ujęte kolumnami lub pilastrami albo opaskami z dekoracją naśladującą kamienne ciosy. Również zróznicowane są dachy obiektów. Część z nich przykryto dachami dwuspadowymi lub kopertowymi, ukrytymi za attykami, o niewielkim kącie nachylenia połaci. Inne zaś miały dachy mansardowe z lukarnami, zwieńczone metalowymi, kutymi grzebieniami nawiązującymi do renesansu francuskiego. Wśród wielu motywów zdobniczych znajdują się wici roślinne, pilastry hermowe z ornamentem cekinowym, tralkowe balustrady, fryzy kostkowe, astragal, stylizowane formy okuć. Cechą wspólną budynków jest wyraźne wydzielenie kondygnacji, w szczególności parteru gład-

kim fryzem lub, jak w kamienicy nr 94, fryzem tryglifowym umieszczonymi pod wydatnym gzymsem²⁶ oraz plastyczne boniowanie strefy przyziemia. W elewacjach wszystkich budynków zastosowano połączenie partii tynkowanych ścian z cegłą licową i tynkowanym detalem. Kamienice miały nieduże rozmiary, niewiele większe od willi. Wejścia do budynków umieszczone zostały w ścianach szczytowych. Na estetykę zespołu wpływ miało także rozmieszczenie obiektów. Pierwszą kamienicę nr 86 i kamienicę nr 92 usytuowano w linii zabudowy ulicy, wille cofnięto, pozostawiając szeroki pas frontowego ogrodu, pozostałe domy były również przesunięte, sięgały linii zabudowy jedynie ryzalitami. Dzięki temu powstała niejednorodna linia zabudowy zespołu, stanowiąca kontrast dla sztywnej zabudowy po drugiej stronie ulicy²⁷.

Motywy neorenesansowe o różnej proveniencji były najczęściej stosowanymi formami wystroju fasad bydgoskich czynszówek. Detal neorenesansowy umieszczano obok antykizującego, korzystano swobodnie z form neorenesansu francuskiego, północnoeuropejskiego, jak i osiągnięć włoskiego cinquecenta. Bydgoscy architekci szukali wzorców zapewne głównie w twórczości berlińskich kolegów. Widać tu jednak także i pewne wpływy architektury hanowerskiej, zwłaszcza w bardziej kameralnych budynkach, jak na przykład zespół mieszkalny autorstwa J. Świącickiego przy ul. Gdańskiej.

W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XIX w. do neorenesansowego wystroju elewacji zaczęto dodawać elementy o proveniencji barokowej. Przy zachowaniu horyzontalnych podziałów, aediculowego opracowania otworów i ich równomiernego rozmieszczenia, wprowadzono barokowy detal wypełniający naczółki nadokienne, płyciny oraz dekorację portali. Rytm elewacji przerywały podkreślone kolumnami lub plastycznymi, boniowanymi lizenami środkowe lub boczne ryzality. Widać też próby łączenia okien w pionowe grupy i zaniechanie stosowania ciągłych gzymśów oddzielających kondygnacje. Formy barokizującej dekoracji nakładano także na kamienice o cechach renesansu północnego. W narożnym budynku przy ul. Pomorskiej 50 Karl Bergner zastosował erker nakryty hełmem, flankowany ryzalitami zwieńczonymi trójkątnymi szczytami o proveniencji północnej²⁸, dodając skromne elementy neobarokowej dekoracji.

²⁶ Być może wzorcem dla nr. 94 był pałac Oppenheimów w Dreźnie projektu Gottfrieda Sempera, 1845-1848, patrz T. Grygiel, *Florenckie cinquecento...*, s. 182-183.

²⁷ Przykłady kamienic z fasadami powstałymi pod wpływem form renesansu północnoeuropejskiego i francuskiego znajdują się w tabeli nr 5 umieszczonej na końcu artykułu.

²⁸ Nawiązując do schematów opracowanych przez specjalizującą się w kamienicach o formach renesansu północnego berlińskich architektów Kaysera i von Grossheima, patrz A. Tomaszewicz, op. cit., s. 109.

Jak każda XIX-wieczna kamienica czynszowa, również i bydgoska była projektowana w dwóch fazach. Niezależną od układu funkcjonalnego fasadę dostawiano do rzutu budynku, co przy elewacjach z równomiernie rozmieszczonymi rzędami okien dawało różne rezultaty. Rozwiązania funkcjonalne kamienic nie były zależne w żaden sposób od wystroju fasady. Budynki o tak samo rozwiązanych wnętrzach mogły mieć elewacje frontowe „ubrane” w kostium zarówno włoski, francuski czy północny. Standard mieszkań na terenie Bydgoszczy był ogólnie dość wysoki. Przeważały domy z dwoma mieszkaniami na kondygnacji, często też używano układu z jednym mieszkaniem na piętrze. Budynki, w których znajdowało się więcej mieszkań, były rzadkością na terenie miasta. Zapewne przyczyną takiego stanu był fakt, iż znaczną część mieszkańców miasta stanowiła klasa średnia. Robotnicy zatrudnieni w licznych bydgoskich fabrykach zamieszkiwali podmiejskie gminy, będące faktycznie przedmieściami, nieleżące jednak w granicach administracyjnych miasta. Wnętrza kamienic często dekorowano sztukateriami, boazeriami, a w oknach klatek schodowych umieszczano witraże. Budynki zaopatrywano także w dostosowane stylistycznie drzwi i okna, bez których tracą one znacznie swój wyraz. Dlatego bardzo istotne jest zachowanie zabytkowej stolarki.

W poniższych tabelach podano przykłady budynków z fasadami nawiązującymi do wzorców K.F. Schinkla i różnych wzorców architektury renesansowej, ich okres budowy, projektanta oraz źródła archiwalne.

Tabela 1. Przykłady kamienic z fasadami nawiązującymi do wzorców Schinkla i jego uczniów

Adres	Okres budowy	APB, A.b.m.B., sygn. ²⁹	Najważniejsze cechy formalne
Gdańska 40	1852 r.	brak	kompozycja horyzontalna, symetryczna, gzymsy kordonowe, okna – opaski, gzymsy nadokienne
Gdańska 49	l. 60. XIX w.	3925, 3932	
Gdańska 61	l. 60. XIX w.	brak	
Focha 6	2 ćw. XIX w.	67	
Pomorska 45	1876 r.	5573	
Gdańska 59	l. 60. XIX w.	4088, 4090	wzbogacone antykizującym detałem
Gdańska 44	1867 r.	4090	
Gdańska 7	l. 60. XIX w.	1179	otwory jako samodzielne elementy architektoniczne, zwieńczenie w formie greckiego belkowania
Gdańska 9	l. 60. XIX w.	3887, 3888	
Gdańska 78	l. 70. XIX w.	3955	

²⁹ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Akta budowlane miasta Bydgoszczy, sygnatura.

Tabela 2. Przykłady kamienic z fasadami o cechach włoskiej willi

Adres	Okres budowy	APB, A.b.m.B., sygn.	Najważniejsze cechy formalne
Długa 31/ Batorego	Przebudowa I połowa lat sześćdziesiątych	115, 116, 1060	naroża w formie wieży, okna najwyższej kondygnacji w formie biforiów i triforów
Stary Rynek 7/ Mostowa		4321, 4322, 4346, 4347	
Mostowa 9/ Grodzka 3	około 1860 r., obecnie nieistniejąca	4331, 4332	

Tabela 3. Przykłady kamienic z fasadami łączącymi formy antykizujące z neorenesansowymi

Adres	Okres budowy	APB, A.b.m.B., sygn.	Najważniejsze cechy formalne
Sienkiewicza 11	1875-1876	6118	kompozycja horyzontalna, symetryczna, trójpodział, ryzality na skrajach lub na osi budynku; detal antykizujący i neorenesansowy
Sienkiewicza 15	1880 r., proj. W. Ziegler	6122	
Konarskiego 7	1877 r., proj. C. Stampehl	2819	
Konarskiego 9		2820	
Długa 32	przebudowa 1878 r., proj. C. Stampehl	1061	
Długa 35		1064	

Tabela 4. Przykłady kamienic z fasadami powstałymi pod wpływem wzorców włoskiego cinquecenta

Adres	Okres budowy	APB, A.b.m.B., sygn.	Najważniejsze cechy formalne
1	2	3	4
Śniadeckich 39 i 41	1877-1878	6651, 6652, 6651, 6654, 6655	równomiernie rozmeszczone rzędy okien ujętych pilastrami i zwieńczonych trójkątnymi lub łukowymi naczółkami, poprzedzonych płycinami podokiennymi, parter boniowany
Stary Rynek 12 róg Batorego 1	przebudowa 1876- -1877, proj. G. Weihe	4354	
Dworcowa 61	1876 r., proj. G. Weihe	1247	
Dworcowa 19	1880 r., proj. A. Rose	1201	
Wileńska 4	1891-1892, proj. C. Krause	753, 7623	

1	2	3	4
Sienkiewicza 23	1883 r., proj. H. Brennecke	6132, 6133	prostsza wersja – część okien opracowana aediculowo, część ujęta opaskami i zwieńczona naczółkami wspartymi na konsolkach
Śniadeckich 59	l. 1885-1887 proj. J. Schulz	6672	
pl. Piastowski 11	l. 1886-1887, proj. B. Wiese	5275	elewacje z zachowanym naprzemiennym rytmem naczółków w II kondygnacji
Gdańska 145	1889 r., proj. A. Wiess	4046	
Kwiatowa 7	1895-1896	2164	
Focha 14	1885 r., proj. A. Berndt	64	
Dworcowa 66	1886 r., proj. A. Hardt	1252	
Śniadeckich 42	1883 r., proj. A. Hoffmann i J. Święcicki	6656	dodatkowo podkreślona oś środkowa, skrajne lub narożnik budynku
Śniadeckich 46	1882 r., proj. A. Hoffmann i J. Święcicki	6659	
Pomorska 30	1893-1894, proj. F. Petersdorf	5559	
Pomorska 43	1895 r., proj. K. Bergner	5570	połączenie neorenesansowego schematu z barokizującą dekoracją
Wileńska 11	1895 r., proj. K. Bergner	7632	

Tabela 5. Przykłady kamienic z fasadami powstałymi pod wpływem form renesansu północnoeuropejskiego i francuskiego

Adres	Okres budowy	APB, A.b.m.B., sygn.	Najważniejsze cechy formalne
1	2	3	4
Długa 34	1878, proj. C. Stampehl	1063, 1067	połączenie form antykizujących i północnoeuropejskich, duża różnorodność motywów zdobniczych
Długa 46	1879, proj. C. Stampehl	1077	
Długa 12	przebudowa 1879 r., proj. C. Stampehl	brak	formy nawiązujące do renesansu północnoeuropejskiego – imitacje kamiennych ciosów w tynku, licowanie cegłą, sterczyny, rollwerk, kaboszony
Długa 24	przebudowa 1885 r., proj. C. Stamphel	1053	
Wełn. Rynek 7	1889 r., proj. J. Święcicki	7535	
Dworcowa 50	ok. 1895 r.	6108, 1236	

1	2	3	4
Focha 24	1876 r., proj. C. Stampehl	40	formy nawiązujące do renesansu francuskiego – mansardowe dachy z lukarnami i grzebieniami, rzeźby, eleganckie formy elewacji, licowanie cegłą
Gdańska 65	1887-1891	3942	połączone formy nawiązujące do renesansu północnoeuropejskiego i włoskiego cinquecenta
Gdańska 83	ok. 1890 r.	3963	
Śniadeckich 30	1889 r., proj. J. Święicki	6635	
Długa 21	1895-1896, proj. A. Jenisch i Scheithauer	1056	
Gdańska 60	1. 90. XIX w., proj. K. Meyera	brak	
Sienkiewicza 36	1889-1890	6143	połączone formy nawiązujące do różnych odmian renesansu
Sienkiewicza 24	1891-92, proj. P Presgott	6133	
Śniadeckich 20	1893 r.	6620, 6621	
Zduny 4	1891-1892, proj. Karl Bergner	7919	
zespół niewielkich kamienic i willi Gdańska nr 86, 88, 90, 92, 94, 96	1886-1892 proj. J. Święicki	3967, 3969, 3971, 3974, 3972, 3975	
Dworcowa 31	1891 r., proj. A. Jenisch i Scheithauer	1214	połączone formy nawiązujące do renesansu francuskiego i północnoeuropejskiego